

*Ministerstwo Sprawiedliwości*

*Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej*

# **EGZAMIN ADWOKACKI**

## **19 MARCA 2014 r.**

### **zadanie z zakresu prawa karnego**

#### **Pouczenie:**

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
  - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
  - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 43 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

## INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I. Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować apelację, jako adwokat Ryszard Morawski obrońca oskarżonego Jerzego Golińskiego, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia apelacji, proszę sporządzić opinię prawną.
- II. Należy przyjąć, że:
  - 1) wszystkie dokumenty zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby,
  - 2) w aktach znajdują się informacje z Krajowego Rejestru Karnego, z których wynika, że oskarżeni Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski nie byli w przeszłości karani,
  - 3) do akt załączono, przesłane na żądanie prokuratora, zaświadczenie ze Szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r., z którego wynika, że w dniu 15 września 2013 r. o godz. 11.30 Jerzy Goliński został dowieziony do szpitala karetką pogotowia i stwierdzono u niego złamanie kości podudzia prawej nogi, założono mu gips, który zdjęto mu 20 listopada 2013 r.,
  - 4) do akt załączono zaświadczenie ze Szpitala w Gnieźnie z dnia 14 stycznia 2014 r., które Julia Kwiatkowska przekazała prokuratorowi podczas przesłuchania w dniu 15 stycznia 2014 r., z którego wynika, że w dniu 20 grudnia 2012 r. o godz. 22.30 udzielono pomocy medycznej Małgorzacie Kwiatkowskiej, u której stwierdzono uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiak okularowy oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego; obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni; do akt załączono też – uzyskaną przez prokuratora – dokumentację lekarską, dotyczącą przedmiotowej wizyty Małgorzaty Kwiatkowskiej w szpitalu,
  - 5) w aktach znajduje się protokół oględzin samochodu marki Audi A4 numer rejestracyjny PGN 1234 z dnia 15 stycznia 2014 r., z którego wynika, że zamek w drzwiach przednich od strony kierowcy jest uszkodzony i w zamku tym tkwi metalowy przedmiot o długości 10 cm – tzw. „łamacz”; „łamacz” jest dowodem rzeczowym w sprawie – umieszczonym w wykazie dowodów rzeczowych,
  - 6) w aktach znajduje się umowa z dnia 30 grudnia 2013 r. i wynika z niej, że tego dnia Julia Kwiatkowska nabyła w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu samochód marki Audi A4 za kwotę 150 000 złotych,
  - 7) w protokołach przesłuchania świadków i podejrzanych podano serię i numer dowodu osobistego osób przesłuchiowanych oraz ich PESEL,
  - 8) oskarżeni zostali zaznajomieni z aktami postępowania przygotowawczego i w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu śledztwa.
- III. Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
- IV. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny Odwoławczy, ul. Aleje Marcinkowskiego 32, 61 – 745 Poznań.
- V. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

#### Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym o godz. 11.20 w Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie stawił się niewzywany Jerzy Goliński, zam. Gniezno ul. Krótka 8, który oświadczył, że w dniu wczorajszym około godz. 23.30 usiłował dokonać kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4. Właścicielką tego pojazdu jest Julia Kwiatkowska, zam. Gniezno ul. Wierzbowa 20. Samochód stał na ulicy przed domem. Razem z Jerzym Golińskim w usiłowaniu wzięli udział Roman Barski, zam. Gniezno ul. Brzozowa 4 i Grzegorz Wolski, zam. Gniezno ul. Dębowa 12, których namówił on do popełnienia przestępstwa. Mieli podzielić się pieniędzmi ze sprzedaży pojazdu. Samochodu nie udało im się skraść, ponieważ po podejściu do niego i otwarciu drzwi od strony kierowcy tzw. „łamakiem” nadjechał jakiś samochód. Kierowca tego samochodu zwolnił przy nich, otworzył okno i krzyknął „co wy robicie złodzieje”. Wówczas przestraszyli się i uciekli z miejsca zdarzenia. „Łamak” został w zamku Audi A4. Po otwarciu pojazdu mieli zamiar uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej i pojechać nim na teren posesji Romana Barskiego. Tam chcieli ukryć samochód w garażu. Po pewnym czasie, gdy sprawa „przycichnie”, zamierzali znaleźć kupca.

Jerzy Goliński oświadczył również, że w nocy przemyślał całą sprawę, ma wyrzuty sumienia i postanowił sam zgłosić się na Policję.

W związku z powyższym podjąłem decyzję o zatrzymaniu Jerzego Golińskiego.

O godzinie 13.30 w Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie stawiała się niewzywana Julia Kwiatkowska, zam. Gniezno ul. Wierzbowa 20, która oświadczyła, że w dniu 10 września 2013 r. umówiła się z Jerzym Golińskim, iż pomaluje on elewację jej domu oraz ściany w przedpokoju, kuchni i trzech pokojach za kwotę 3 000 złotych. Pracę miał rozpocząć 14 września 2013 r. Zapłaciła mu zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. W dniu 14 września 2013 r. Jerzy Goliński przystąpił do pracy i pomalował część przedpokoju. Następnego dnia już się nie stawiał. Dowiedziała się, że złamał nogę. Rozmawiała z nim i prosiła, aby oddał jej wypłaconą mu zaliczkę, ale on oświadczył, że te pieniądze przeznaczył na spłatę długu. Twierdził, że odda pieniądze, gdy zarobi. Mimo wielokrotnych nalegań ze strony pokrzywdzonej, nie zwrócił zaliczki.

Nadto, Julia Kwiatkowska oświadczyła, że kilka dni temu od swojej córki Małgorzaty dowiedziała się, że w dniu 20 grudnia 2012 r. Jerzy Goliński uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz. Chodziło o to, że córka nie chciała z nim odbyć stosunku płciowego. Z zaświadczenia ze szpitala w Gnieźnie, które okazała mi Julia Kwiatkowska, wynika, że Małgorzacie Kwiatkowskiej udzielono w dniu 20 grudnia 2012 r. pomocy medycznej i stwierdzono u niej obrażenia naruszające prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na czas nie dłuższy niż 7 dni. Poinformowałem Julię Kwiatkowską, że tego typu czyny są ścigane z oskarżenia prywatnego, ale ona oświadczyła, iż córka boi się Jerzego Golińskiego i sama nie złoży oskarżenia. Julia Kwiatkowska poprosiła o objęcie tego przestępstwa ściganiem z urzędu.

Na moje pytanie dotyczące usiłowania kradzieży samochodu, Julia Kwiatkowska oświadczyła, że nic na ten temat nie wie. W dniu wczorajszym około godz. 18.00 zaparkowała samochód na ulicy przed domem i zamknęła go na kluczyk. W dniu dzisiejszym przyszła na Komendę pieszo. Nie używała samochodu. Nie podchodziła też do

niego i nie wie, czy w zamku przy drzwiach od strony kierowcy znajduje się jakiś metalowy przedmiot. Widziała jednak, że samochód stoi tam, gdzie go wczoraj zaparkowała.

Julia Kwiatkowska oświadczyła, że przedmiotowy samochód nabyła w dniu 30 grudnia 2013 r. za kwotę 150 000 złotych. Pojazd uruchamiany jest kluczykiem i zamykany kluczykiem lub pilotem. Poza tym nie posiada żadnych innych zabezpieczeń.

(podpis)

*sierż. sztab. Jan Kowalski*

**PROTOKÓŁ ZATRZYMANIA OSOBY****Jerzego Golińskiego****godz. 11.40 w dniu 15 stycznia 2014 r.**

(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

Na podstawie: art. 75 § 2, 244 § 1, 285 § 2 k.p.k.

Gniezno, ul. Łąkowa – w siedzibie KPP w Gnieźnie,

(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania)

sierż. sztab. Jan Kowalski z Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie

(stopień, imię i nazwisko – nazwa jednostki Policji)

zatrzymał **Jerzego Golińskiego**, nazwisko rodowe – Goliński;

s. Andrzeja i Ewy, matka z domu – Michalska;

urodzony 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie,

zamieszkały Gniezno, ul. Krótka 8

zajęcie – bezrobotny,

tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (wskazano)

wydanego przez Burmistrza Gniezna, PESEL (podano)

Przyczyna zatrzymania – podejrzany o usiłowanie kradzieży z włamaniem samochodu Audi A4 na szkodę Julii Kwiatkowskiej (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.)

**Oświadczenie zatrzymanego**

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 244 § 2, 245, 246 § 1 i 2, 612 § 2 k.p.k. oświadczam:

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: Prawdą jest, że w dniu wczorajszym razem z Romanem Barskim i Grzegorzem Wolskim usiłowałem dokonać kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4 należącego do Julii Kwiatkowskiej.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: Jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 11.50

(podpis policjanta)  
*sierż. sztab. Jan Kowalski*Protokół osobiście odczytałem  
(podpis osoby zatrzymanej)  
*Jerzy Goliński*Kopię niniejszego protokołu otrzymałem (podpis zatrzymanego: *Jerzy Goliński*).

Zgodnie z art. 244 k.p.k., o zatrzymaniu osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa zawiadomiono telefonicznie prokuratora Jarosława Lipińskiego z Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie o godz. 11.55 w dniu 15 stycznia 2014 r., przekazując ponadto kopię protokołu.

Zatrzymanego Jerzego Golińskiego zwolniono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 11.15 (poz. książki zatrzymań – 17/2014).

(podpis policjanta)  
*sierż. sztab. Jan Kowalski*

## POSTANOWIENIE

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, działając z urzędu, na podstawie art. 303 k.p.k. i art. 60 § 1 k.p.k.

postanowił:

wszcząć śledztwo w sprawie usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4 o wartości 150 000 złotych oraz przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 2 000 złotych na szkodę Julii Kwiatkowskiej, jak też spowodowania obrażeń u Małgorzaty Kwiatkowskiej naruszających czynności narządów jej ciała na okres krótszy niż 7 dni – obejmując ten ostatni czyn ściganiem z urzędu – z uwagi na to, że wymaga tego interes społeczny, tj. o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k.

### Uzasadnienie

Z zebranych przez Policję materiałów wynika, że Jerzy Goliński przywłaszczył powierzone mu przez Julię Kwiatkowską, tytułem zaliczki, pieniądze w kwocie 2 000 złotych oraz spowodował u Małgorzaty Kwiatkowskiej obrażenia naruszające czynności narządów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni. Mimo, że ten ostatni czyn ścigany jest z oskarżenia prywatnego, to wszczęcia postępowania przez prokuratora – objęcia go ściganiem z urzędu – wymaga interes społeczny. Pokrzywdzona nie złożyła bowiem prywatnej skargi, gdyż obawia się zemsty ze strony sprawcy. Z zebranych materiałów wynika też, że doszło do usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4 o wartości 150 000 złotych na szkodę Julii Kwiatkowskiej.

(podpis prokuratora)

*Jarosław Lipiński*

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 17.00

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie  
z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

*Julia Kwiatkowska*

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Julia Kwiatkowska**

Imiona rodziców - Jan, Maria

Data i miejsce urodzenia - 14 kwietnia 1965 r., Bydgoszcz

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Wierzbowa 20

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - prowadzi gabinet dentystyczny

Wykształcenie - wyższe

Karalność za fałszywe zeznania - nie karana

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Zamieszkuję w Gnieźnie przy ul. Wierzbowej 20 razem z córką Małgorzatą, która ma obecnie 21 lat. Ona studiuje medycynę w Poznaniu. Córka przez pewien czas utrzymywała bliskie kontakty z Jerzym Golińskim, który zamieszkuje w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8. Oni ze sobą chodzili. Pod koniec 2012 r. przestali się spotykać. Znali się jeszcze z okresu szkoły podstawowej. Ja też go znam od dziecka.

Na początku września 2013 r. zdecydowałam się na pomalowanie przedpokoju, kuchni i trzech pokoi oraz elewacji domu. Postanowiłam zatrudnić do tego Jerzego Golińskiego. On w tym czasie pozostawał bez pracy. Spotkałam się z nim w dniu 10 września 2013 r. Zgodził się na moją propozycję. Umówiliśmy się, że dostanie za swoją usługę 3 000 złotych. Ja kupiłam farby. Jerzy Goliński miał tylko pomalować ściany. Pracę miał rozpocząć w dniu 14 września 2013 r. i zakończyć po dwóch tygodniach. Chciałam zdążyć z malowaniem elewacji przed pojawieniem się niskich temperatur. Poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Oświadczył, że ma dług u kolegi Marka Stachowiaka, właśnie w takiej wysokości. Marek Stachowiak zamieszkuje w Gnieźnie przy ul. Sosnowej 24. Zgodziłam się i dałam Jerzemu Golińskiemu, na poczet jego wynagrodzenia, zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Nie zawieraliśmy umowy na piśmie. Uzgodniliśmy wszystko ustnie.

W dniu 14 września 2013 r. Jerzy Goliński stawiał się do pracy i pomalował część przedpokoju. Następnego dnia miał stawić się po południu, ale nie przyszedł. Nie pojawił się również kolejnego dnia. Wówczas udałam się do niego. Zastałam go w domu. Miał gips na prawej nodze. Poruszał się o kulach. Powiedział, że przed południem 15 września 2013 r. grał w piłkę i złamał nogę. Oczywistym było, że nie jest w stanie kontynuować malowania u mnie. Oświadczył, że jak zdejmą mu gips, to dokończy pracę. Ja nie zgodziłam się. Chciałam, aby malowanie było sprawnie wykonane, przed przymrozkami, w szczególności ze względu na elewację. Zażądałam od Jerzego Golińskiego zwrotu zaliczki, tj. 2 000 złotych. Stwierdził, że nie ma pieniędzy, ponieważ nie pracuje i jest na utrzymaniu rodziców. Dodał, że pieniądze, które ode mnie otrzymał, przeznaczył na spłatę długu, który miał u Marka Stachowiaka. Nalegałam na zwrot pieniędzy. Obiecał, że postara się je zdobyć i odda mi w ciągu dwóch tygodni.

Upłynęły dwa tygodnie, ale Jerzy Goliński nie oddał mi pieniędzy. W październiku i na początku listopada 2013 r. kilkakrotnie rozmawiałam z nim i monitowałam o zwrot pieniędzy. On obiecywał za każdym razem, że odda mi te pieniądze, ale nie spełniał swoich obietnic. Na początku grudnia 2013 r. rozmawiałam z nim ostatni raz. Nie miał już gipsu na nodze. Stanowczo zażądałam zwrotu pieniędzy. Zdenerwował się i oświadczył, że nie ma pieniędzy, ponieważ nie może znaleźć pracy. Nie odda mi więc długu i mogę pozwać go do sądu. Od tej pory unikał mnie. Widząc mnie na ulicy skręcał w inną stronę. Dwukrotnie nie otworzył mi drzwi swojego domu, choć wiem, że był wewnątrz. Dowiedziałam się o tym od jego sąsiadów. Do tej pory nie zwrócił mi pieniędzy. Uważam, że Jerzy Goliński przywłaszczył te pieniądze, ponieważ nie wykonał umówionej usługi.

Pod koniec września 2013 r. zatrudniłam inną osobę, która pomalowała mi elewację i ściany wewnątrz domu.

W dniu 2 stycznia 2014 r., podczas kolejnej rozmowy z córką na temat zachowania Jerzego Golińskiego, dowiedziałam się od niej, że w dniu 20 grudnia 2012 r. uderzył on ją dwukrotnie pięścią w twarz. Wcześniej namawiał ją do odbycia stosunku płciowego, ale ona nie zgodziła się. Powiedziała mu, że zachowuje się jak „cham” i wtedy ją uderzył. Bolała ją cała twarz. Zawiózł ją do szpitala w Gnieźnie, gdzie udzielono jej pomocy. Jerzy Goliński czekał na nią przed szpitalem, a potem odwiózł do domu. Przeprosił Małgorzatę za swoje zachowanie, ale ona od tej pory bała się go i zerwała z nim. Kiedy córka wróciła do domu w dniu 20 grudnia 2012 r., to powiedziała mi, że poślizgnęła się, upadła i uderzyła się o chodnik. Dopiero teraz powiedziała prawdę. Zdenerwowałam się i postanowiłam zawiadomić o tym Policję. Córka początkowo nie chciała. Dopiero w dniu 14 stycznia 2014 r. udała się do szpitala i uzyskała tam zaświadczenie, w którym opisano doznane przez nią w dniu 20 grudnia 2012 r. obrażenia.

W dniu dzisiejszym około godz. 13.30 stawiałam się w Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie, aby złożyć zawiadomienie o przywłaszczeniu pieniędzy przez Jerzego Golińskiego i spowodowaniu obrażeń ciała u mojej córki. Okazałam policjantowi wspomniane zaświadczenie lekarskie.

W tym miejscu Julia Kwiatkowska przekazała przesłuchującemu zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 14 stycznia 2014 r., dotyczące udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej pomocy medycznej w dniu 20 grudnia 2012 r. i rozpoznanych u niej obrażeń – w celu dołączenia do akt.

Dopiero na Policji dowiedziałam się o usiłowaniu kradzieży mojego samochodu marki Audi A4.

W dniu 14 stycznia 2014 r. wróciłam do domu około godz. 18.00 i zaparkowałam samochód na ulicy obok domu. Samochód ten nabyłam w dniu 30 grudnia 2013 r. za kwotę 150 000 złotych. Na dowód tego przedkładam umowę z tego dnia i proszę o załączenie jej do akt sprawy.

Pozostawiając samochód na ulicy, zamknęłam go na kluczyk. Pojazd jest uruchamiany kluczykiem i zamykany kluczykiem lub pilotem. Nie posiada żadnych innych zabezpieczeń.



Policjant, który mnie dzisiaj wysłuchał powiedział, że sporządzi notatkę z rozmowy i mam się stawić na przesłuchanie o godz. 17.00. Udałam się do domu. Podeszłam do samochodu, który stał w tym samym miejscu, w którym poprzedniego dnia go zaparkowałam. Zauważyłam, że w zamku przednich drzwi od strony kierowcy znajduje się jakiś metalowy przedmiot. Nic nie dotykałam. O godz. 14.30 przyjechali policjanci, którzy dokonali oględzin samochodu.

Wychodząc na przesłuchanie zabrałam ze sobą umowę dotyczącą kupna samochodu Audi A4, którą dzisiaj oddałam przesłuchującemu.

Nie używałam samochodu po tym, jak zaparkowałam go wczoraj przed domem.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 18.15.

(podpis świadka)

*Julia Kwiatkowska*

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

(podpis protokolanta)

*Ewa Rajkowska*

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 18.30

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

*Małgorzata Kwiatkowska*

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Małgorzata Kwiatkowska**

Imiona rodziców - Wojciech, Julia

Data i miejsce urodzenia - 24 maja 1992 r., Gniezno

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Wierzbowa 20

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - studentka medycyny

Wykształcenie - średnie

Karalność za fałszywe zeznania - nie karana

Stosunek do stron - obca

Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczone mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Znam Jerzego Golińskiego od szkoły podstawowej. Od połowy 2011 r. chodziliśmy ze sobą. Często spotykaliśmy się. W dniu 20 grudnia 2012 r. byliśmy w kinie. Pojechaliśmy samochodem jego rodziców. On kierował. Po wyjściu z kina udaliśmy się na parking. Było po 22.00. Wsiadliśmy do samochodu. Wówczas Jerzy Goliński zaczął mnie namawiać, abym odbyła z nim stosunek płciowy. Stanowczo odmówiłam. Wsiadłam z samochodu. Jerzy Goliński również wysiadł i chwycił mnie za ramię. Powiedziałam, aby mnie puścił. Krzyknęłam, że zachowuje się jak „cham” i nie chcę go już więcej widzieć. Wtedy Jerzy Goliński uderzył mnie dwukrotnie pięścią w twarz. Skuliłam się z bólu. Upadłabym, ale on mnie złapał. Zaczął mnie przeproszać. Prosił, abym mu wybaczyła. Mnie bardzo bolała twarz, nos i prawe oko.

Jerzy Goliński zaproponował, że zawiezie mnie do szpitala w Gnieźnie. Zgodziłam się. W szpitalu poproszono mnie do gabinetu zabiegowego, gdzie niezwłocznie stawił się lekarz, który udzielił mi pomocy. Zbadał mnie i dokładnie opisał obrażenia, jakich doznałam. Lekarzowi powiedziałam, że poślizgnęłam się i upadłam na chodnik. To samo powiedziałam mamie. Dopiero w dniu 2 stycznia 2014 r. powiedziałam mamie prawdę. Mama się zdenerwowała i chciała iść na Policję. Prosiłam ją, aby tego nie robiła. Bałam się Jerzego Golińskiego. Po opisanym zdarzeniu zerwałam z nim.

Ostatecznie jednak w dniu 14 stycznia 2014 r. udałam się do szpitala i poprosiłam o wystawienie zaświadczenia, które potwierdzałyby moje obrażenia, których doznałam w dniu 20 grudnia 2012 r. Takie zaświadczenie otrzymałam i oddałam je mamie, która w dniu dzisiejszym udała się na Policję.

Na początku września 2013 r. mama zdecydowała się na pomalowanie przedpokoju, trzech pokoi i kuchni oraz elewacji domu. Poprosiła o wykonanie tej usługi Jerzego Golińskiego. Zgodził się. Nie chciałam, aby on wykonywał tę pracę, ale nic nie powiedziałam mamie. Jerzy Goliński miał otrzymać za usługę 3 000 złotych. Poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Twierdził, że musi spłacić dług. Mama zgodziła się i wręczyła mu 2 000 złotych.

Jerzy Goliński miał rozpocząć pracę w dniu 14 września 2013 r. i zakończyć po dwóch tygodniach. Przyszedł 14 września 2013 r. i pomalował część przedpokoju. Następnego dnia już nie przyszedł. Okazało się, że złamał nogę. Mamie zależało na szybkim wykonaniu usługi, ponieważ chciała zakończyć malowanie przed przymrozkami. Obawiała się, że nie zdąży pomalować elewacji. Ostatecznie zatrudniła inną osobę do malowania. Od Jerzego Golińskiego zażądała zwrotu zaliczki. Obiecywał, że zwróci, ale ciągle zwlekał. Mimo nalegań mamy nie oddał pieniędzy aż do dziś. Wiem od mamy, że zaczął jej unikać.

Mama zawiadomiła Policję o przywłaszczeniu pieniędzy przez Jerzego Golińskiego oraz o tym, że spowodował u mnie obrażenia ciała w dniu 20 grudnia 2012 r. Na Policji dowiedziała się o usiłowaniu kradzieży samochodu Audi A4.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 19.20.

(podpis świadka)

*Małgorzata Kwiatkowska*

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

(podpis protokolanta)

*Ewa Rajkowska*

## POSTANOWIENIE O POWOŁANIU BIEGŁEGO

Gniezno, dnia 15 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie,  
w sprawie naruszenia czynności narządów ciała u Małgorzaty Kwiatkowskiej,  
na podstawie art. 193, 194, 195, 198 k.p.k.:

### **p o s t a n o w i ł:**

powołać biegłego lekarza – specjalistę z zakresu medycyny sądowej dr Leszka Białego, wpisanego na listę biegłych, w celu stwierdzenia charakteru obrażeń doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r., a w szczególności, czy naruszyły one prawidłowe funkcjonowanie narządów jej ciała na okres powyżej, czy też poniżej siedmiu dni.

W myśl art. 197 § 3 k.p.k. w zw. z art. 190 § 1 k.p.k., uprzedza się, że wydanie niezgodnej z prawdą opinii grozi odpowiedzialnością karną z art. 233 § 4 k.k.

### **UZASADNIENIE**

Prokuratura Rejonowa w Gnieźnie prowadzi śledztwo m. in. w sprawie naruszenia czynności narządów ciała Małgorzaty Kwiatkowskiej. W celu ustalenia charakteru doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu, koniecznym jest powołanie biegłego. Ma to znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji czynu, który winien być zarzucony sprawcy.

Mając powyższe na uwadze, powołanie biegłego jest w pełni uzasadnione.

(podpis prokuratora)

*Jarosław Lipiński*

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r. o godz. 9.00

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie  
z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

*Marek Stachowiak*

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Marek Stachowiak**

Imiona rodziców - Andrzej, Maria

Data i miejsce urodzenia - 23 października 1968 r., Gniezno

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Sosnowa 24

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - pracuje jako kierowca w firmie przewozowej

Wykształcenie - średnie

Karalność za fałszywe zeznania - nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Od wielu lat znam Jerzego Golińskiego. Poznałem go przez jego ojca. W sierpniu 2013 r. Jerzy Goliński odwiedził mnie w moim domu i poprosił o pożyczkę 2 000 złotych. Chciał pojechać z kolegami na dwa tygodnie nad morze. Początkowo nie chciałem się zgodzić, ale on bardzo mnie prosił. Mówił, że rodzice nie dadzą mu pieniędzy, ponieważ utrzymują jego brata i siostrę, którzy studiuje. Zrobiło mi się go żal. Znałem go od dziecka. Zawsze był grzeczny. Nie słyszałem, aby był agresywny. Nigdy nie widziałem go też pod wpływem alkoholu. Był bezrobotny.

W końcu pożyczyłem Jerzemu Golińskiemu 2000 złotych. Umówiliśmy się, że odda mi pieniądze do końca września 2013 r. Zapewniał, że znajdzie pracę, choćby dorywczą i zwróci dług.

W dniu 11 września 2013 r. Jerzy Goliński oddał mi 2 000 złotych. Powiedział, że pieniądze otrzymał od Julii Kwiatkowskiej, która zleciła mu pomalowanie domu.

Spotkałem Jerzego Golińskiego w październiku 2013 r. Miał założony gips na nodze. Powiedział mi, że złamał nogę i nie mógł dokończyć pracy u Julii Kwiatkowskiej.

Słyszałem, że Julia Kwiatkowska miała pretensje do Jerzego Golińskiego. Domagała się od niego zwrotu pobranej zaliczki. Opowiedział mi o tym Jerzy Goliński. On starał się znaleźć pracę i zwrócić dług, ale chyba do tej pory jest bezrobotny.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 16 stycznia 2014 r. o godz. 9.30.

(podpis świadka)

*Marek Stachowiak*

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

(podpis protokolanta)

*Ewa Rajkowska*

### **Opinia**

#### **biegłego Leszka Białego, wydana na podstawie postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, dotycząca charakteru obrażeń ciała doznanych w dniu 20 grudnia 2012 r. przez Małgorzatę Kwiatkowską**

W dniu 15 stycznia 2014 r., w gabinecie mieszczącym się w budynku ZOZ w Gnieźnie, przeprowadziłem rozmowę z Małgorzatą Kwiatkowską, która podała, że w dniu 20 grudnia 2012 r. została uderzona przez Jerzego Golińskiego dwukrotnie pięścią w twarz. Upadłaby, ale sprawca ją przytrzymał. Odczuwała duży ból twarzy, nosa i prawego oka. Udała się do szpitala, gdzie udzielono jej pomocy. Obecnie na twarzy Małgorzaty Kwiatkowskiej nie stwierdzam żadnych obrażeń ciała.

Po zapoznaniu się z dokumentacją pochodzącą ze Szpitala w Gnieźnie – dotyczącą pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. - stwierdzam, że wyżej wymieniona doznała urazu okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienia nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęku okolicy podocznej oka lewego; obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni. Są to obrażenia ciała w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

Powyższe obrażenia mogły powstać w okolicznościach opisanych przez Małgorzatę Kwiatkowską.

(podpis biegłego)

Lekarz – specjalista medycyny sądowej

*dr Leszek Biały*

## POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Jerzemu Golińskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

### p o s t a n o w i ł

przedstawić **Jerzemu Golińskiemu**, synowi Andrzeja zarzuty, że:

- I. w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu z Romanem Barskim i Grzegorzem Wolskim, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzał bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamakiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznanego mężczyzny, co skłoniło go do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,
- II. w dniu 20 grudnia 2012 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.
- III. w okresie od dnia 15 września 2013 r. i nadal, w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, nie zwrócił Julii Kwiatkowskiej kwoty 2 000 złotych, która została mu przez nią powierzona tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia za usługę polegającą na pomalowaniu ścian wewnątrz jej domu oraz elewacji tego budynku, mimo iż usługi tej nie wykonał, czym dopuścił się przywłaszczenia przedmiotowych pieniędzy na szkodę wyżej wymienionej, tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

(podpis prokuratora)

*Jarosław Lipiński*

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 16 stycznia 2014 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

*Jerzy Goliński*



## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r., o godz. 9.45

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

działając na podstawie art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Panicz

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Jerzy Goliński**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Andrzej i Ewa z d. Michalska

Data i miejsce urodzenia: 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie

Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Krótka 8

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu

Zawód wyuczony: mechanik samochodowy

Zatrudniony: bezrobotny

Uposażenie: nie uzyskuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty

Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych

Karalność: nie karany

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

*Jerzy Goliński*

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

*Jerzy Goliński*

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

Podejrzanym wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do wszystkich zarzucanych mi przestępstw. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Małgorzatę Kwiatkowską poznałem jeszcze w szkole podstawowej. Od połowy 2011 r. zaczęliśmy ze sobą chodzić. Często spotykaliśmy się. Układało nam się dobrze. W dniu 20 grudnia 2012 r. byliśmy razem w kinie. Pojechaliśmy samochodem moich rodziców. Seans skończył się około 22.00. Kiedy wróciliśmy do samochodu, zacząłem zachęcać Małgorzatę Kwiatkowską do tego, aby odbyła ze mną stosunek płciowy. Myślałem, że się zgodzi. Długo ze sobą chodziliśmy. Czułem, że mnie lubi. Ona jednak kategorycznie odmówiła. Wysiadła z samochodu. Też wysiadłem i podszedłem do niej. Chwyciłem ją za ramię, ale ona wtedy krzyknęła, żebym ją zostawił w spokoju. Nazwała mnie „chamem”. Zdenerwowałem się. Dwukrotnie uderzyłem ją pięścią w twarz. Małgorzata Kwiatkowska zachwiała się i upadłaby, ale ją złapałem. Miała zakrwawioną twarz. Zacząłem ją przeproszać. Ona cały czas płakała. Mówiła, że odczuwa duży ból. Bolał ją chyba nos i oko. Zawiozłem Małgorzatę Kwiatkowską do szpitala. Udzielono jej tam pomocy. Czekałem na nią na zewnątrz, a następnie odwiozłem do domu. Chyba mi nie przebaczyła, ponieważ od tego dnia nie spotkała się ze mną. Nie odbierała telefonów ode mnie. Rozumiem jej zachowanie.

W dniu 10 września 2013 r. Julia Kwiatkowska, matka Małgorzaty, poprosiła mnie, abym pomalował przedpokój, kuchnię i trzy pokoje w jej domu oraz elewację tego budynku. Chciała zdążyć przed przymrozkami. Zaproponowała mi 3 000 złotych za usługę. Zgodziłem się. Poprosiłem jednak o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Miałem bowiem dług u Marka Stachowiaka, który w sierpniu 2013 r. pożyczył mi 2 000 złotych na wakacje. Spędziłem z kolegami dwa tygodnie nad morzem. Obiecałem Markowi Stachowiakowi, że zwrócę pożyczkę do końca września 2013 r.

Julia Kwiatkowska zgodziła się i dała mi 2 000 złotych zaliczki. Miałem rozpocząć pracę 14 września 2013 r. i skończyć po dwóch tygodniach.

W dniu 14 września 2013 r. pomalowałem część przedpokoju. Następnego dnia przed południem grałem w piłkę z kolegami. Złamałem kość podudzia prawej nogi. Przewieziono mnie karetką do szpitala. Założono mi gips, który zdjęto 20 listopada 2013 r.

Chyba w dniu 17 września 2013 r. odwiedziła mnie w domu Julia Kwiatkowska. Powiedziałem jej, że złamałem nogę i teraz nie mogę pracować. Obiecałem, iż wykonam usługę, gdy tylko zdejmą mi gips. Julia Kwiatkowska nie zgodziła się. Oświadczyła, że zależy jej na czasie, ponieważ chce skończyć przed przymrozkami. Zażądała zwrotu zaliczki. Obiecałem, że zwrócę pieniądze, ale nie mogłem znaleźć pracy i to nawet po zdjęciu gipsu. Do tej pory pozostaję bez pracy.

Julia Kwiatkowska wielokrotnie rozmawiała ze mną i żądała zwrotu 2 000 złotych. Mówiłem jej, że się postaram. W trakcie jednej z rozmów zdenerwowałem się i powiedziałem, że może podać mnie do sądu. Zacząłem jej unikać. Miałem tego dosyć. Nie wiedziałem, co mam zrobić. Te rozmowy były dla mnie bardzo stresujące. Julia Kwiatkowska w ogóle nie chciała zrozumieć mojej sytuacji. Nie miałem pieniędzy. Zaliczkę, którą od niej otrzymałem, przeznaczyłem na spłatę długu u Marka Stachowiaka. Prawdą jest, że dwukrotnie nie otworzyłem jej drzwi.

Na początku stycznia 2014 r. zauważyłem, że Julia Kwiatkowska jeździ nowym Audi A4. Byłem na nią zły. Namówiłem moich kolegów Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego do tego, aby skraść przedmiotowy samochód. Mieliśmy się podzielić pieniędzmi. Zauważyłem, że Julia Kwiatkowska parkuje samochód na ulicy przed domem.

Roman Barski znalazł kiedyś na ulicy metalowy przedmiot, który okazał się tzw. „łamakiem”, tj. przedmiotem służącym do otwierania samochodów. Postanowiłem, że użyjemy tego „łamaka”, otworzymy drzwi

samochodu i przez zwarcie instalacji elektrycznej uruchomimy go. Pojazd miał być ukryty w garażu u Romana Barskiego. Chcieliśmy trochę odczekać i po pewnym czasie znaleźć kupca.

Uzgodniliśmy, że kradzieży dokonamy w dniu 14 stycznia 2014 r. Zgodnie z ustalonym podziałem ról: ja miałem „łamakiem” otworzyć drzwi, Roman Barski i Grzegorz Wolski mieli doprowadzić, przez zwarcie instalacji elektrycznej, do uruchomienia samochodu. Następnie mieliśmy pojechać we trójkę na teren posesji Romana Barskiego. Ja miałem kierować.

W dniu 14 stycznia 2014 r. o godz. 23.00 zebraliśmy się u Romana Barskiego. Udaliśmy się pod dom Julii Kwiatkowskiej. Około 23.30 podeszliśmy do przedmiotowego samochodu. Wcześniej założyliśmy kominiarki. Mieliśmy na rękach rękawiczki. Zgodnie z planem, otworzyłem „łamakiem” drzwi przednie od strony kierowcy. Gdy chcieliśmy wejść do wnętrza, zauważyliśmy nadjeżdżający samochód. Kierowca zwolnił, otworzył szybę w drzwiach i krzyknął: „co wy robicie złodzieje”. Przestraszyliśmy się i uciekliśmy z miejsca zdarzenia. Nie znam tego kierowcy. Nie pamiętam rejestracji samochodu, ani jego marki. Byłem bardzo zdenerwowany.

W nocy dużo myślałem nad tym, co się stało. Postanowiłem przyznać się do tego przestępstwa. Stwierdziłem, że tak żyć nie można. Miałem wyrzuty sumienia. Ja nadal Kocham Małgorzatę Kwiatkowską.

W dniu wczorajszym około godz. 11.00 udałem się na Policję i opowiedziałem o usiłowaniu kradzieży samochodu.

Bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 11.00.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

(podpis podejrzanego)

*Jerzy Goliński*

(podpis protokolanta)

*Ewa Panicz*

## POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Romanowi Barskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Romanowi Barskiemu**, synowi Grzegorza zarzuty, że:

w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu z Jerzym Golińskim i Grzegorzem Wolskim, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzał bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamakiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło go do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

(podpis prokuratora)

*Jarosław Lipiński*

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 16 stycznia 2014 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

*Roman Barski*

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r., o godz. 12.00

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

działając na podstawie art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Panicz

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Roman Barski**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Grzegorza i Teresy z d. Halicka

Data i miejsce urodzenia: 9 maja 1990 r. w Gnieźnie

Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Brzozowa 4

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu

Zawód wyuczony: stolarz

Zatrudniony: bezrobotny

Uposażenie: nie uzyskuje, pozostaje na utrzymaniu siostry

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty

Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości, ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych

Karalność: nie karany

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

*Roman Barski*

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

*Roman Barski*

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

Podejrzanym wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawiony mi w dniu dzisiejszym zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzuconego mi czynu. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Od wielu lat znam Jerzego Golińskiego i Grzegorza Wolskiego. Na początku stycznia 2014 r. spotkaliśmy się u mnie. Jerzy Goliński powiedział, że Julia Kwiatkowska kupiła sobie nowe Audi A4. Zaproponował, abyśmy dokonali kradzieży tego samochodu. Wszyscy byliśmy bezrobotni i potrzebowaliśmy pieniędzy. Zgodziliśmy się na kradzież.

Kiedyś na ulicy znalazłem metalowy przedmiot, który okazał się tzw. „łamakiem”, tj. przedmiotem używanym do otwierania samochodów.

Jerzy Goliński powiedział, że użyjemy tego „łamaka”. Ustaliliśmy, że po otwarciu pojazdu uruchomimy go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Samochód miał być ukryty w moim garażu. Po pewnym czasie mieliśmy go sprzedać i podzielić się pieniędzmi.

W dniu 14 stycznia 2014 r. około godz. 23.00 zebraliśmy się u mnie i udaliśmy się pod dom Julii Kwiatkowskiej. Około 23.30 podeszliśmy do wspomnianego samochodu. Mieliśmy założone kominiarki na głowy i rękawiczki na dłonie. Zgodnie z planem, Jerzy Goliński otworzył „łamakiem” drzwi. Ja z Grzegorzem Wolskim mieliśmy uruchomić pojazd poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Gdy jednak chcieliśmy wsiąść do samochodu, zauważyliśmy nadjeżdżający pojazd. Kierujący zwolnił przy nas, otworzył okno i krzyknął: „co wy robicie złodzieje”. Przestraszyliśmy się i uciekliśmy. Nic więcej nie mam do powiedzenia. Żałuję tego, co zrobiłem.

Przesłuchanie zakończono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 12.45.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

(podpis podejrzanego)

*Roman Barski*

(podpis protokolanta)

*Ewa Panicz*

## POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Grzegorzowi Wolskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Grzegorzowi Wolskiemu**, synowi Jana zarzuty, że:

w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu z Romanem Barskim i Jerzym Golińskim, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzał bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamakiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło go do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

(podpis prokuratora)

*Jarosław Lipiński*

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 16 stycznia 2014 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

*Grzegorz Wolski*

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r., o godz. 13.00

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie  
działając na podstawie art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.  
przy udziale protokolanta: Ewy Panicz  
przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.  
Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).  
Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Grzegorz Wolski**  
Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Jan i Iwona z d. Rebelska  
Data i miejsce urodzenia: 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie  
Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Dębowa 12  
Obywatelstwo: polskie  
Wykształcenie: zawodowe  
Stan cywilny: kawaler  
Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci  
Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu  
Zawód wyuczony: elektryk samochodowy  
Zatrudniony: bezrobotny  
Uposażenie: nie uzyskuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców  
Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty  
Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości, ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych  
Karalność: nie karany  
Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego  
Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

*Grzegorz Wolski*

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

*Grzegorz Wolski*

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

Podejrzanym wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawiony mi w dniu dzisiejszym zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzucanego mi czynu. Chcę złożyć wyjaśnienia.



Znam Jerzego Golińskiego i Romana Barskiego. Jesteśmy kolegami. Często się spotykamy. Wszyscy jesteśmy bezrobotni. Na początku stycznia 2014 r. Jerzy Goliński powiedział nam, że Julia Kwiatkowska kupiła nowe Audi A4. Julia Kwiatkowska była matką dziewczyny, z którą Jerzy Goliński kiedyś chodził. On chyba tę dziewczynę nadal kocha.

Jerzy Goliński zaproponował dokonanie kradzieży tego samochodu. Zgodziliśmy się. Do dokonania przestępstwa mieliśmy użyć „łamaka”, który kiedyś znalazł na ulicy Roman Barski.

W dniu 14 stycznia 2014 r. spotkaliśmy się o 23.00 u Romana Barskiego. Poszliśmy pod dom Julii Kwiatkowskiej. Byliśmy tam około 23.30. Włożyliśmy kominiarki na głowy. Na rękach mieliśmy rękawiczki.

Samochód stał na ulicy przed domem. Była to ulica Wierzbowa. Jerzy Goliński otworzył przednie drzwi od strony kierowcy przy użyciu „łamaka”. Ja i Roman Barski mieliśmy uruchomić pojazd przez zwarcie instalacji elektrycznej. Kiedy chcieliśmy wsiąść do pojazdu, zauważyliśmy nadjeżdżający samochód, którego kierowca zwolnił przy nas, otworzył okno i coś do nas krzyknął. Było to coś w rodzaju: „wy złodzieje”. Przestraszyliśmy się i uciekliśmy z miejsca zdarzenia.

Gdy uciekaliśmy Jerzy Goliński żałował tego, co zrobiliśmy. Domyślam się, że to on zawiadomił o wszystkim Policję. Ja też żałuję tego, co zrobiłem. Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 13.50.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

*Jarosław Lipiński*

(podpis podejrzanego)

*Grzegorz Wolski*

(podpis protokolanta)

*Ewa Panicz*

### **Notatka urzędowa**

W dniu dzisiejszym skontaktowałem się z prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosławem Lipińskim. Prokurator poinformował mnie, że nie widzi podstaw do występowania z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie Jerzego Golińskiego, a w związku z tym konieczne jest jego zwolnienie z Izby Zatrzymań KPP w Gnieźnie. Dlatego też zarządziłem zwolnienie zatrzymanego, co nastąpiło w dniu 16 stycznia 2014 r. o godzinie 11.15.

Sporządził: *aspirant Krzysztof Kalinowski*  
(podpis policjanta)

młodszy aspirant  
Szymon Juszcak  
KPP w Gnieźnie

### **NOTATKA URZĘDOWA**

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany Jerzy Goliński, urodzony dnia 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie, s. Andrzeja i Ewy z d. Michalska – ukończył Zespół Szkół Zawodowych w Gnieźnie, z zawodu jest mechanikiem samochodowym, kawaler, bezdzietny, bezrobotny – pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada również żadnych wartościowych rzeczy ruchomych. Zamieszkuje wraz z rodzicami w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8. Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów jest spokojny i grzeczny.

*Szymon Juszcak*  
(podpis policjanta)

Sygn. akt Ds. 22/14  
RSD 71/14  
młodszy aspirant  
Szymon Juszcak  
KPP w Gnieźnie

Gniezno, dnia 22 stycznia 2014 r.

#### **NOTATKA URZĘDOWA**

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany Roman Barski, urodzony 9 maja 1990 r. w Gnieźnie, s. Grzegorza i Teresy z d. Halicka – ukończył Zespół Szkół Zawodowych w Gnieźnie, z zawodu jest stolarzem, kawaler, bezdzietny, bezrobotny – pozostaje na utrzymaniu siostry. Nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada również żadnych wartościowych rzeczy ruchomych. Zamieszkuje wraz z siostrą w Gnieźnie przy ul. Brzozowej 4. Dom należy do siostry Dominiki Barskiej. Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów nie nadużywa on alkoholu i z szacunkiem odnosi się do innych ludzi.

*Szymon Juszcak*  
(podpis policjanta)

Sygn. akt Ds. 22/14  
RSD 71/14  
młodszy aspirant  
Szymon Juszcak  
KPP w Gnieźnie

Gniezno, dnia 22 stycznia 2014 r.

#### **NOTATKA URZĘDOWA**

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany Grzegorz Wolski, urodzony dnia 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie, s. Jana i Iwony z d. Rebelska – ukończył Zespół Szkół Zawodowych w Gnieźnie, z zawodu jest elektrykiem samochodowym, kawaler, bezdzietny, bezrobotny – pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada również żadnych wartościowych rzeczy ruchomych. Zamieszkuje wraz z rodzicami w Gnieźnie przy ul. Dębowej 12. Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów jest spokojny i uczynny. Nie jest widywany pod wpływem alkoholu.

*Szymon Juszcak*  
(podpis policjanta)

**Prokuratura Rejonowa**

**w Gnieźnie**

Sygn. akt Ds. 22/14

Gniezno, dnia 4 lutego 2014 r.

**AKT OSKARŻENIA**

przeciwko Jerzemu Golińskiemu

o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,  
z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k.,

przeciwko Romanowi Barskiemu

o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

przeciwko Grzegorzowi Wolskiemu

o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

**O s k a r ż a m :**

- 1) **Jerzego Golińskiego**, syna Andrzeja i Ewy z d. Michalska, urodzonego 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu mechanika samochodowego, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, bezrobotnego, nie posiadającego majątku, nie karanego,  
(środków zapobiegawczych nie stosowano);
- 2) **Romana Barskiego**, syna Grzegorza i Teresy z d. Halicka, urodzonego 9 maja 1990 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Brzozowej 4, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu stolarza, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, bezrobotnego, nie posiadającego majątku, nie karanego,  
(środków zapobiegawczych nie stosowano);
- 3) **Grzegorza Wolskiego**, syna Jana i Iwony z d. Rebelska, urodzonego 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Dębowej 12, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu elektryka samochodowego, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, bezrobotnego, nie posiadającego majątku, nie karanego,  
(środków zapobiegawczych nie stosowano),

o to, że:

- I. w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzali bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamaczkiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło ich do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

**a nadto Jerzego Golińskiego** o to, że:

- II. w dniu 20 grudnia 2012 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.
- III. w okresie od dnia 15 września 2013 r. i nadal, w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, nie zwrócił Julii Kwiatkowskiej kwoty 2 000 złotych, która została mu przez nią powierzona tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia za usługę polegającą na pomalowaniu ścian wewnątrz jej domu oraz elewacji tego budynku, mimo iż usługi tej nie wykonał, czym dopuścił się przywłaszczenia przedmiotowych pieniędzy na szkodę wyżej wymienionej, tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie w postępowaniu zwyczajnym.

### **UZASADNIENIE**

Jerzy Goliński poznał Małgorzatę Kwiatkowską jeszcze w szkole podstawowej. Od połowy 2011 r. chodzili oni ze sobą. W dniu 20 grudnia 2012 r. udali się razem do kina. Pojechali samochodem należącym do rodziców Jerzego Golińskiego. Seans skończył się około 22.00. Kiedy znaleźli się w samochodzie, Jerzy Goliński zaproponował Małgorzacie Kwiatkowskiej odbycie stosunku płciowego. Ona nie zgodziła się. Wsiadła z samochodu. Wsiadł też Jerzy Goliński. Małgorzata Kwiatkowska powiedziała mu, że zachowuje się jak „cham”. Wówczas uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz.

Z uwagi na to, że Małgorzatę Kwiatkowską bolał nos i oko, Jerzy Goliński zawiózł ją do szpitala. Tam udzielono jej pomocy.

Z opinii biegłego lekarza – specjalisty z zakresu medycyny sądowej wynika, że na skutek uderzeń Małgorzata Kwiatkowska doznała urazu okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienia nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęku okolicy podocznej oka lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni.

W dniu 10 września 2013 r. Julia Kwiatkowska, matka Małgorzaty Kwiatkowskiej, poprosiła Jerzego Golińskiego, aby pomalował przedpokój, kuchnię i trzy pokoje w jej domu oraz elewację tego budynku. Jerzy Goliński zgodził się. Za tę usługę miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 3 000 złotych. Niemniej, Jerzy Goliński poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Miał bowiem dług w tej wysokości u Marka Stachowiaka. Julia Kwiatkowska zgodziła się i dała Jerzemu Golińskiemu 2 000 złotych zaliczki.

Jerzy Goliński miał rozpocząć pracę w dniu 14 września 2013 r. i zakończyć ją po dwóch tygodniach. Wprawdzie rozpoczął pracę w dniu 14 września 2013 r. – pomalował wówczas część przedpokoju – ale następnego dnia nie pojawił się. Okazało się, że w dniu 15 września 2013 r. złamał nogę i założono mu gips.

Julia Kwiatkowska rozmawiała z Jerzym Golińskim i prosiła go o zwrot zaliczki. Oczywiście było wszak, że nie jest on w stanie wywiązać się z umowy. Gips zdjęto mu dopiero 20 listopada 2013 r.

Jerzy Goliński kilkakrotnie obiecywał, że zwróci zaliczkę, ale nie uczynił tego do dnia dzisiejszego. Nie ulega wątpliwości, iż przywłaszczył sobie powierzoną mu zaliczkę. Rozporządził tymi pieniędzmi jak własnymi.

W dniu 30 grudnia 2013 r. Julia Kwiatkowska nabyła samochód marki Audi A4 o wartości 150 000 złotych.

Na początku stycznia 2014 r. Jerzy Goliński spotkał się ze swoimi kolegami Romanem Barskim oraz Grzegorzem Wolskim i nakłonił ich do dokonania kradzieży powyższego samochodu. Realizując swój plan, w dniu 14 stycznia 2014 r. udali się pod dom pokrzywdzonej, gdzie na ulicy stał zaparkowany samochód marki Audi A4. Sprawcy mieli na głowach kominiarki, a na rękach rękawiczki.

Jerzy Goliński otworzył tzw. „łamakiem” przednie drzwi pojazdu od strony kierowcy. Kiedy zamierzali wsiąść do pojazdu i uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, zauważyli nadjeżdżający samochód. Kierujący nim mężczyzna zwolnił, otworzył okno i krzyknął: „co wy robicie złodzieje?”. Sprawcy przestraszyli się i uciekli z miejsca zdarzenia.

Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski posiadają pozytywne opinie w miejscu zamieszkania i nie byli dotychczas karani.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów: zeznań Julii Kwiatkowskiej, Małgorzaty Kwiatkowskiej i Marka Stachowiaka oraz wyjaśnień podejrzanych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego, a także na podstawie: opinii biegłego lekarza medycyny sądowej, protokołu zatrzymania podejrzanego Jerzego Golińskiego, protokołu oględzin samochodu Audi A4, zaświadczenia ze szpitala w Gnieźnie z dnia 14 stycznia 2014 r. - dotyczącego obrażeń ciała doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r., dokumentacji ze szpitala w Gnieźnie - dotyczącej pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała, zaświadczenia ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczącego pomocy medycznej udzielonej w dniu 15 września 2013 r. Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi, umowy z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotyczącej nabycia przez Julię Kwiatkowską samochodu marki Audi A4 w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu za kwotę 150 000 złotych, informacji z Krajowego Rejestru Karnego i informacji zawierającej dane osobopoznawcze o podejrzanych.

Kierując się zebranymi w sprawie dowodami, przedstawiono podejrzanym zarzut popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., a Jerzemu Golińskiemu nadto zarzuty popełnienia przestępstw z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k. To ostatnie przestępstwo zostało objęte przez prokuratora ściganiem z urzędu na podstawie art. 60 § 1 k.p.k.

Podejrzani przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli wyjaśnienia zgodne z przedstawionym stanem faktycznym.

(podpis prokuratora)

*Jarosław Lipiński*

I. Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

Oskarżeni:

1. Jerzy Goliński – zam. Gniezno, ul. Krótka 8,
2. Roman Barski – zam. Gniezno ul. Brzozowa 4,
3. Grzegorz Wolski – zam. Gniezno ul. Dębowa 12.

Świadkowie:

1. Julia Kwiatkowska,
2. Małgorzata Kwiatkowska,
3. Marek Stachowiak.

II. Wykaz innych dowodów podlegających odczytaniu na rozprawie:

- opinia biegłego lekarza – specjalisty medycyny sądowej dr Leszka Białego,
- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 z dnia 15 stycznia 2014 r.,
- umowa z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotycząca zakupu samochodu marki Audi A4 przez Julię Kwiatkowską w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu,
- zaświadczenie z dnia 14 stycznia 2014 r. ze szpitala w Gnieźnie - dotyczące obrażeń ciała doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r.,
- dokumentacja ze szpitala w Gnieźnie - dotycząca pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała,
- zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczące pomocy medycznej udzielonej w dniu 15 września 2013 r. Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi,
- informacje z Krajowego Rejestru Karnego dotyczące podejrzanych,
- informacje zawierające dane osobopoznawcze o podejrzanych,
- protokół zatrzymania Jerzego Golińskiego.

(podpis prokuratora)

*Jarosław Lipiński*

**PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ**

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie II Wydział Karny

Sprawa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i innych

**OSKARŻENI:** Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski

**OBECNI:** *Przewodniczący* *SSR Andrzej Makowski*

*Protokolant:* *Filip Dębiński*

*przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosława Lipińskiego*

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

**Na rozprawę stawili się:**

Oskarżeni Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski oraz świadkowie Julia Kwiatkowska, Małgorzata Kwiatkowska i Marek Stachowiak.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw.

**Oskarżeni podali dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):**

Podane przez oskarżonych dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia, za wyjątkiem tego, że Jerzy Goliński w dniu 3 lutego 2014 r. podjął pracę w warsztacie samochodowym Stanisława Florka w Gnieźnie i zarabia 2 300 złotych miesięcznie.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

**Oskarżony Jerzy Goliński**, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia wszystkich zarzucanych mi przestępstw. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Chciałbym tylko dodać, że w dniu 3 lutego 2014 r. rozpocząłem pracę w warsztacie samochodowym Stanisława Florka w Gnieźnie. Zarabiam 2 300 złotych miesięcznie. W dniu 3 marca 2014 r. zwróciłem Julii Kwiatkowskiej 2 000 złotych.

**Oskarżony Roman Barski**, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiany mi zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzucanego mi przestępstwa. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia.



**Oskarżony Grzegorz Wolski**, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiany mi zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzuconego mi przestępstwa. Odmawiam składania wyjaśnień.

**Sąd postanowił:**

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonych o przysługującym im prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron, podali:

Julia Kwiatkowska - lat 48, lekarz dentysta, Gniezno, nie karana, obca;

Małgorzata Kwiatkowska - lat 21, studentka, Gniezno, nie karana, obca;

Marek Stachowiak - lat 45, kierowca, Gniezno, nie karany, obcy.

Następnie Sąd odebrał od wszystkich świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Świadków usunięto do osobnego pokoju, a następnie każdego świadka wezwano na salę rozpraw i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

**Staje świadek Julia Kwiatkowska i zeznaje:** Oskarżony Jerzy Goliński przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 2 000 złotych, które dałam mu tytułem zaliczki na wynagrodzenie za pomalowanie przedpokoju, kuchni i trzech pokoi w moim domu oraz elewacji tego budynku. Miał wykonać usługę w ciągu dwóch tygodni. Pracował tylko w dniu 14 września 2013 r. Pomalował część przedpokoju. Potem już się nie pojawił. Nie mógł się wywiązać z umowy, ponieważ złamał nogę. Mimo wielokrotnych nalegań z mojej strony, oskarżony nie zwracał zaliczki. Uczynił to dopiero w dniu 3 marca 2014 r. Jerzy Goliński uderzył też dwukrotnie pięścią w twarz moją córkę Małgorzatę. Zdarzenie to miało miejsce w dniu 20 grudnia 2012 r. O usiłowaniu kradzieży mojego samochodu dowiedziałam się na Policji. Widziałam, tkwiący w zamku przednich drzwi od strony kierowcy, metalowy przedmiot. To wszystko, co pamiętam.

**Sąd postanowił:**

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

**Staje świadek Małgorzata Kwiatkowska i zeznaje:** Od połowy lipca 2011 r. chodziłam z oskarżonym Jerzym Golińskim. W dniu 20 grudnia 2012 r. byliśmy w kinie. Seans skończył się późno. Chyba około godz. 22.00. Kiedy wróciliśmy do samochodu, oskarżony chciał odbyć ze mną stosunek płciowy. Nie zgodziłam się. Wysiadłam

z samochodu. Oskarżony również wysiadł. Uderzył mnie dwukrotnie pięścią w twarz. Byłam w szpitalu, gdzie udzielono mi pomocy. Mamie powiedziałam, że upadłam i uderzyłam się o chodnik. Dopiero w 2014 r. powiedziałam jej prawdę. Wiem, że Jerzy Goliński nie wykonał prac malarskich w naszym domu, choć się do ich wykonania zobowiązał i wziął zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Mama wielokrotnie prosiła go o zwrot pieniędzy, ale on ją zwodził. Zwrócił dług dopiero w dniu 3 marca 2014 r. Moim zdaniem zrobił to tylko dlatego, że skierowano przeciwko niemu akt oskarżenia. To wszystko, co pamiętam.

**Sąd postanowił:**

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Rzeczywiście, tak wyglądał przebieg wydarzeń.

**Staje świadek Marek Stachowiak i zeznaje:** Pamiętam tylko tyle, że w sierpniu 2013 r. pożyczyłem Jerzemu Golińskiemu 2 000 złotych, a oddał mi on dług we wrześniu 2013 r. Nic więcej nie pamiętam.

**Sąd postanowił:**

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Ja wówczas lepiej pamiętałem przebieg wydarzeń.

Prokurator oraz oskarżeni zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów wskazanych w akcie oskarżenia do odczytania.

**Sąd postanowił:**

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k., na zgodny wniosek stron, uznać za ujawnione bez odczytywania:

- opinię biegłego lekarza - specjalisty medycyny sądowej dr Leszka Białego,
- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 z dnia 15 stycznia 2014 r.,
- umowę z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotyczącą zakupu samochodu marki Audi A4 przez Julię Kwiatkowską w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu,
- zaświadczenie z dnia 14 stycznia 2014 r. ze szpitala w Gnieźnie - dotyczące obrażeń ciała doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r.,
- dokumentację ze szpitala w Gnieźnie - dotyczącą pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała,
- zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczące pomocy medycznej udzielonej w dniu 15 września 2013 r. Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi,
- informacje z Krajowego Rejestru Karnego dotyczące oskarżonych,
- informacje zawierające dane osobopoznawcze o oskarżonych,
- protokół zatrzymania Jerzego Golińskiego.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

**Oskarżyciel** wnosi o uznanie oskarżonego Jerzego Golińskiego za winnego zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu: za pierwszy czyn kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w rozmiarze 80 stawek dziennych po 30 złotych każda, za drugie przestępstwo wymierzenie mu kary 3 miesięcy pozbawienia wolności a za trzecie przestępstwo kary 10 miesięcy pozbawienia wolności; orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby. Nadto prokurator wnosi o uznanie oskarżonych Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego za winnych zarzucanego im czynu i wymierzenie im kary po 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat próby.

**Oskarżony Jerzy Goliński w ostatnim słowie** wnosi o łagodny wymiar kary oraz przeprasza Julię Kwiatkowską i Małgorzatę Kwiatkowską za swoje zachowanie.

**Oskarżony Roman Barski w ostatnim słowie** wnosi o łagodny wymiar kary.

**Oskarżony Grzegorz Wolski w ostatnim słowie** wnosi o łagodny wymiar kary.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Rozprawę zamknięto o godz. 13.00.

(podpis Przewodniczącego)

*Andrzej Makowski*

(podpis Protokolanta)

*Filip Dębiński*



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:           SSR Andrzej Makowski  
Protokolant:               Filip Dębiński

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosława Lipińskiego

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. sprawy karnej:

1. **Jerzego Golińskiego**, urodzonego w dniu 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie, syna Andrzeja i Ewy z domu Michalska,
2. **Romana Barskiego**, urodzonego w dniu 9 maja 1990 r. w Gnieźnie, syna Grzegorza i Teresy z domu Halicka,
3. **Grzegorza Wolskiego**, urodzonego w dniu 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie, syna Jana i Iwony z domu Rebelska,

oskarżonych o to, że:

- I. w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzali bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamakiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznanemu mężczyzna, co skłoniło ich do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

**a nadto Jerzego Golińskiego** oskarżonego to, że:

- II. w dniu 20 grudnia 2012 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zacerwienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

- III. w okresie od dnia 15 września 2013 r. i nadal, w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, nie zwrócił Julii Kwiatkowskiej kwoty 2 000 złotych, która została mu przez nią powierzona tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia za usługę polegającą na pomalowaniu ścian wewnątrz jej domu oraz elewacji tego budynku, mimo iż usługi tej nie wykonał, czym dopuścił się przywłaszczenia przedmiotowych pieniędzy na szkodę wyżej wymienionej, tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.
1. Oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego uznaje za winnych czynu zarzucanego im w punkcie I, popełnionego w sposób tam opisany, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. wymierza:
    - a) Jerzemu Golińskiemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka,
    - b) Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności.
  2. Oskarżonego Jerzego Golińskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II, popełnionego w sposób tam opisany, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.
  3. Oskarżonego Jerzego Golińskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie III, popełnionego w sposób tam opisany z tą zmianą, że działał on w okresie od 15 września 2013 r. do 3 marca 2014 r., tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.
  4. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., orzeczone wobec oskarżonego Jerzego Golińskiego w punktach 1, 2 i 3 kary pozbawienia wolności łączy i sprowadza je do kary łącznej 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.
  5. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., wykonanie wymierzonej Jerzemu Golińskiemu kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby.
  6. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., wykonanie wymierzonych Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby.
  7. Na podstawie art. 44 § 2 k.k., orzeka przepadek przedmiotu metalowego o długości 10 cm, tzw. „łamaka”, który służył do popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonym w punkcie 1.
  8. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądza od oskarżonego Jerzego Golińskiego na rzecz Skarbu Państwa jedną trzecią kosztów sądowych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 600 (sześćset) złotych, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwalnia oskarżonych Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

(podpis przewodniczącego)

*SSR Andrzej Makowski*

Adwokat Ryszard Morawski  
Kancelaria Adwokacka w Gnieźnie  
ul. Szeroka 20

Do Sądu Rejonowego w Gnieźnie  
Wydział II Karny  
ul. Franciszkańska 9/10  
62-200 Gniezno

Wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 11 marca 2014 r. w sprawie Jerzego Golińskiego, sygn. akt II K 50/14.

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Jerzego Golińskiego, oskarżonego w sprawie II K 50/14, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., jako obrońca oskarżonego, wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 11 marca 2014 r. i doręczenie mi go wraz z odpisem wyroku na adres kancelarii.

Podpis  
*Ryszard Morawski*  
(adwokat)

**Informacja dla zdającego:**

**Należy założyć, że na przedmiotowym dokumencie znajduje się potwierdzenie wpływu powyższego wniosku w dniu 13 marca 2014 r. do Sądu Rejonowego w Gnieźnie, opatrzone stosownymi pieczęciami biura podawczego i II Wydziału Karnego tego Sądu.**

---

**UPOWAŻNIENIE DO OBRONY**

Niniejszym ustanawiam adwokata: Ryszarda Morawskiego

Kancelaria Adwokacka: ul. Szeroka 20 w Gnieźnie

moim obrońcą w sprawie II K 50/14 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., z art. 157 § 2 k.k. i z art. 284 § 2 k.k. – upoważnienie do obrony obejmuje również obronę przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, jako sądem odwoławczym.

Gniezno, dnia 13 marca 2014 r.

(podpis oskarżonego)  
*Jerzy Goliński*

### Uzasadnienie

Oskarżony Jerzy Goliński już w szkole podstawowej poznał Małgorzatę Kwiatkowską. Od połowy 2011 r. chodzili oni ze sobą. W dniu 20 grudnia 2012 r., samochodem rodziców oskarżonego, udali się do kina. Seans skończył się około 22.00. Kiedy wrócili na parking i wsiedli do samochodu, Jerzy Goliński zaproponował Małgorzacie Kwiatkowskiej odbycie stosunku płciowego, ale ona odmówiła. Wsiadła z samochodu. Oskarżony również wysiadł i chwycił ją za ramię. Małgorzata Kwiatkowska powiedziała, aby zostawił ją w spokoju. Oświadczyła też, że zachowuje się on jak „cham”. Wówczas Jerzy Goliński uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz. Pokrzywdzona zaczęła się osuwać na ziemię, ale oskarżony złapał ją i przeprosił za swoje zachowanie.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej.

Małgorzata Kwiatkowska była zakrwawiona. Bolało ją oko i nos. Jerzy Goliński zaproponował jej zawiezenie do szpitala. Pokrzywdzona zgodziła się. W szpitalu udzielono jej pomocy i opisano doznane przez nią obrażenia. Oskarżony czekał na nią przed szpitalem, a potem odwiózł ją do domu. Małgorzata Kwiatkowska powiedziała swojej matce Julii Kwiatkowskiej, że pośliznęła się i upadła na chodnik. Prawdę powiedziała jej dopiero w dniu 2 stycznia 2014 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej.

Na skutek uderzeń zadanych przez oskarżonego, Małgorzata Kwiatkowska doznała urazu okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienia nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęku okolicy podocznej oka lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające nie dłużej niż 7 dni.

Dowód: - opinia biegłego lekarza – specjalisty medycyny sądowej dr Leszka Białego,

- dokumentacja ze szpitala w Gnieźnie - dotycząca pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała.

W sierpniu 2013 r. Jerzy Goliński pożyczył od Marka Stachowiaka kwotę 2 000 złotych. Pieniądze te przeznaczył na wyjazd z kolegami nad morze. Oskarżony zobowiązał się zwrócić pożyczkę do końca września 2013 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Marka Stachowiaka.

Na początku września 2013 r. Julia Kwiatkowska postanowiła wymalować przedpokój, kuchnię i trzy pokoje w swoim domu oraz elewację tego budynku. W dniu 10 września 2013 r. zaproponowała wykonanie tych prac Jerzemu Golińskiemu. Oskarżony zgodził się. Za usługę miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 3 000 złotych. Jerzy Goliński poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych, ponieważ chciał zwrócić dług Markowi Stachowiakowi. Julia Kwiatkowska zgodziła się i wręczyła mu na poczet jego wynagrodzenia zaliczkę w wysokości 2 000 złotych. Następnego dnia oskarżony oddał dług Markowi Stachowiakowi.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Marka Stachowiaka.

Julia Kwiatkowska i Jerzy Goliński nie zawarli umowy na piśmie. Wszystkich uzgodnień dokonali ustnie. Oskarżony miał rozpocząć pracę w dniu 14 września 2013 r. i skończyć w ciągu dwóch tygodni, ponieważ Julia Kwiatkowska chciała zakończyć malowanie przed przymrozkami – w szczególności chodziło jej o elewację.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej.

W dniu 14 września 2013 r. Jerzy Goliński rozpoczął pracę. Pomalował część przedpokoju. Następnego dnia przed południem grał w piłkę z kolegami i złamał kość podudzia prawej nogi. Został przewieziony do szpitala, gdzie założono mu gips, który został zdjęty w dniu 20 listopada 2013 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczące udzielonej w dniu 15 września 2013 r. pomocy medycznej Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej.

Złamanie nogi uniemożliwiło Jerzemu Golińskiemu wywiązanie się z umowy. Wprawdzie oświadczył on Julii Kwiatkowskiej, że po zdjęciu gipsu będzie kontynuował malowanie, ale jej zależało na czasie i zatrudniła innego mężczyznę, który wykonał usługę. Julia Kwiatkowska zażądała od oskarżonego zwrotu zaliczki. Rozmawiała z nim na ten temat wielokrotnie. Za każdym razem obiecywał, że zwróci pieniądze, ale zastrzegał, iż musi znaleźć pracę. W końcu zaczął unikać pokrzywdzonej. Dwukrotnie nie wpuścił jej do domu. Oddał pieniądze dopiero po skierowaniu do sądu aktu oskarżenia – w dniu 3 marca 2014 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej.

W dniu 30 grudnia 2013 r. Julia Kwiatkowska kupiła w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu samochód marki Audi A4 za kwotę 150 000 złotych. Samochód posiadał numer rejestracyjny PGN 1234.

Dowód: - umowa z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotycząca zakupu samochodu marki Audi A4 przez Julię

- Kwiatkowską w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej.

Na początku stycznia 2014 r. Jerzy Goliński zauważył, że Julia Kwiatkowska porusza się nowym samochodem marki Audi A4. Dostrzegł też, że pokrzywdzona parkuje samochód na ulicy przed domem. Postanowił skraść ten pojazd. Do udziału w tym przestępstwie nakłonił swoich kolegów Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego. Ustalili, że Jerzy Goliński otworzy samochód tzw. „łamakiem”, który kiedyś Roman Barski znalazł na ulicy. Pozostali dwaj mieli uruchomić pojazd poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Samochód miał być odwieziony na teren posesji, gdzie zamieszkuje Roman Barski i przechowywany w garażu. Po pewnym czasie zamierzali go sprzedać i podzielić się pieniędzmi.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego.

W dniu 14 stycznia 2014 r. Julia Kwiatkowska zaparkowała samochód na ulicy Wierzbowej w Gnieźnie, przed swoim domem. Zamknęła go na kluczyk. Pojazd nie posiadał żadnych innych zabezpieczeń. Tego też dnia oskarżeni postanowili dokonać kradzieży. O godz. 23.00 zebrał się u Romana Barskiego i stamtąd wyruszyli na miejsce zdarzenia. Po drodze założyli na głowy kominiarki. Na rękach mieli rękawice. Około 23.00 dotarli pod dom Julii Kwiatkowskiej. Jerzy Goliński otworzył „łamakiem” przednie drzwi od strony kierowcy. Kiedy zamierzali



wsiąść do pojazdu i uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, zauważyli zbliżający się samochód. Kierujący nim mężczyzna zwolnił, otworzył okno i krzyknął: „co wy robicie złodzieje”. Oskarżeni przestraszyli się i uciekli z miejsca zdarzenia. Pozostawili „łamacz” w drzwiach samochodu. Następnego dnia Jerzy Goliński dobrowolnie stanął się na Policji, przyznał się do popełnienia przedmiotowego czynu, opisał jego przebieg i wskazał na działających z nim wspólnie i w porozumieniu Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego,

- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 z dnia 15 stycznia 2014 r.

Wszyscy oskarżeni są kawalerami, bezdzietnymi i nie mają nikogo na utrzymaniu. Roman Barski i Grzegorz Wolski są bezrobotni, natomiast Jerzy Goliński od 3 lutego 2014 r. pracuje w warsztacie samochodowym i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 2 300 złotych miesięcznie. Oskarżeni posiadają pozytywne opinie w miejscu zamieszkania.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego,

- informacje zawierające dane osobopoznawcze o oskarżonych,

- informacje z Krajowego Rejestru Karnego.

Oskarżeni zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli wyjaśnienia zgodnie z przedstawionym stanem faktycznym.

Jerzy Goliński wyjaśnił, że w dniu 20 grudnia 2012 r., po wyjściu z kina i zajęciu miejsca w samochodzie, zaproponował Małgorzacie Kwiatkowskiej odbycie stosunku płciowego. Nie zgodziła się i wysiadła z samochodu. Wysiadł również i gdy pokrzywdzona nazwała go „chamem”, uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz. Zawiózł Małgorzatę Kwiatkowską do szpitala. Oskarżony przyznał też, że zgodził się wykonać na rzecz Julii Kwiatkowskiej usługi malarskie. Miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 3 000 złotych. Na jego prośbę, Julia Kwiatkowska wręczyła mu zaliczkę w wysokości 2 000 złotych, którą przeznaczył na spłatę długu zaciągniętego u Marka Stachowiaka. Malowanie rozpoczął w dniu 14 września 2013 r. Pomalował część przedpokoju. Usługę miał wykonać w terminie dwóch tygodni. W dniu 15 września 2013 r. przed południem grał w piłkę i złamał nogę. Założono mu gips, który został zdjęty w dniu 20 listopada 2013 r. Na skutek doznanej kontuzji nie mógł wywiązać się z umowy. Pokrzywdzona wielokrotnie żądała zwrotu zaliczki. Obiecał, że zwróci pieniądze. Szukał pracy, ale bezskutecznie. Zaczął unikać Julii Kwiatkowskiej, a nawet dwukrotnie nie wpuścił jej do domu. Został zatrudniony w warsztacie samochodowym w dniu 3 lutego 2014 r. Oddał pieniądze pokrzywdzonej w dniu 3 marca 2014 r. Oskarżony przyznał również, że postanowił skraść samochód marki Audi A4, który stanowił własność Julii Kwiatkowskiej. Namówił do popełnienia tego przestępstwa Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego. Kradzież miała być dokonana w dniu 14 stycznia 2014 r. Zamierzali otworzyć pojazd „łamacz” i uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, po czym ukryć w garażu u Romana Barskiego. Po pewnym czasie zamierzali sprzedać samochód i podzielić się pieniędzmi. W dniu zdarzenia, po otwarciu przez Jerzego Golińskiego drzwi pojazdu „łamacz”, nadjechał jakiś samochód i kierujący krzyknął do nich: „co wy robicie złodzieje”. Oskarżeni przestraszyli się i uciekli.

Roman Barski i Grzegorz Wolski złożyli wyjaśnienia zbieżne z wyjaśnieniami Jerzego Golińskiego – w zakresie usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4.

Wyjaśnienia oskarżonych w pełni zasługują na wiarę, ponieważ są zgodne z zeznaniami świadków Julii Kwiatkowskiej, Małgorzaty Kwiatkowskiej i Marka Stachowiaka.

Julia Kwiatkowska i Małgorzata Kwiatkowska szczegółowo przedstawiły przebieg wydarzeń dotyczących obrażeń spowodowanych u tej ostatniej w dniu 20 grudnia 2012 r. oraz dotyczących przywłaszczenia pieniędzy

przez Jerzego Golińskiego oraz usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu. Ich zeznania w pełni korelują z wyjaśnieniami oskarżonych. Z kolei Marek Stachowiak opisał okoliczności udzielonej Jerzemu Golińskiemu pożyczki oraz jej zwrotu, które potwierdził w swoich wyjaśnieniach oskarżony.

Zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków są logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Są one też zgodne z wyjaśnieniami oskarżonych. W tej sytuacji Sąd nie miał podstaw do podważania ich wiarygodności.

Za wiarygodną Sąd uznał również opinię biegłego lekarza medycyny sądowej, która jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności.

Sąd dał także wiarę pozostałym zebranych w sprawie dokumentom, których wiarygodności nie podważała żadna ze stron.

Działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, oskarżeni podjęli zachowania bezpośrednio zmierzające do dokonania tego przestępstwa. Zgodnie z uzgodnionym podziałem ról, Jerzy Goliński otworzył „łamakiem” przednie drzwi od strony kierowcy. Kolejnym uzgodnionym etapem było uruchomienie pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Dokonać tego mieli Roman Barski i Grzegorz Wolski. Następnie samochód miał być ukryty w garażu znajdującym się na terenie posesji, na której zamieszkuje Roman Barski, a po pewnym czasie sprzedany. Oskarżeni nie osiągnęli jednak zamierzonego celu, gdyż po otwarciu drzwi pojazdu, podjął interwencję nieznaną mężczyzna, którego okrzyk przestraszył ich i skłonił do ucieczki z miejsca zdarzenia. Niewątpliwie więc wyczerpali swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kary po 1 roku pozbawienia wolności, a Jerzemu Golińskiemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Określając rozmiar tych kar sąd wziął pod uwagę z jednej strony dotychczasową niekaralność oskarżonych, przyznanie się do popełnienia przedmiotowego przestępstwa, wyrażenie skruchy i dobre opinie z miejsca zamieszkania. Z drugiej zaś strony sąd miał na uwadze to, że działali oni w sposób zaplanowany. Okolicznością obciążającą Jerzego Golińskiego było to, że to on był inicjatorem popełnienia przestępstwa i namówił pozostałych do udziału w nim. Z tego też powodu wymierzono mu karę o 6 miesięcy surowszą, aniżeli Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu. Wobec tych dwóch ostatnich orzeczono najniższe przewidziane w art. 279 § 1 k.k. kary.

Sąd wymierzył również Jerzemu Golińskiemu, na podstawie art. 33 § 2 k.k., karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 30 złotych każda stawka. Oskarżony działał bowiem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ustalając ilość stawek dziennych, Sąd kierował się wymienionymi wyżej okolicznościami łagodzącymi i obciążającymi oskarżonego. Jeżeli chodzi o wartość jednej stawki, Sąd wziął pod uwagę uzyskiwane przez Jerzego Golińskiego dochody – 2 300 złotych miesięcznie – a także to, że nie ma on nikogo na utrzymaniu.

Uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, Jerzy Goliński spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni. Takie zachowanie stanowi przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. Za ten czyn sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na korzyść Jerzego Golińskiego przemawiała jego dotychczasowa niekaralność, przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy i dobra opinia w miejscu zamieszkania. Z kolei na niekorzyść oskarżonego przemawiało to, że spowodował on obrażenia u osoby, która mu ufała, darzyła uczuciem i swoim zachowaniem nie dała żadnych racjonalnych powodów do takiego jej potraktowania.

W dniu 11 września 2013 r. Jerzy Goliński otrzymał od Julii Kwiatkowskiej zaliczkę w kwocie 2 000 złotych na poczet wynagrodzenia za usługę, która miała polegać na pomalowaniu ścian w przedpokoju,

kuchni i trzech pokojach w domu pokrzywdzonej oraz elewacji tego budynku. Pracę miał wykonać w terminie dwóch tygodni, poczynając od 14 września 2013 r. Oskarżony pomalował jedynie część przedpokoju. Uczynił to 14 września 2013 r. Pozostałej części usługi nie wykonał. Prawdą jest, że przyczyną tego stanu rzeczy było to, że złamał nogę, ale nie zwalniało go to od obowiązku zwrotu Julii Kwiatkowskiej pobranej zaliczki w kwocie 2 000 złotych. Mimo wielokrotnych nalegań pokrzywdzonej, Jerzy Goliński od dnia 15 września 2013 r. nie wywiązywał się ze swojego obowiązku. Uczynił to dopiero w dniu 3 marca 2014 r. W tej sytuacji oczywistym jest, że oskarżony zadysponował powierzonymi mu przez pokrzywdzoną pieniędzmi, tj. zaliczką jak własną i tym samym wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Za czyn ten sąd wymierzył Jerzemu Golińskiemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. I w tym przypadku sąd miał z jednej strony na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego, przyznanie się do popełnienia przestępstwa, wyrażenie skruchy, naprawienie szkody i dobrą opinię z miejsca zamieszkania. Z drugiej zaś strony sąd miał na względzie długość okresu, w którym nie zwracał on pobranej od pokrzywdzonej zaliczki.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., wymierzone Jerzemu Golińskiemu kary jednostkowe pozbawienia wolności zostały połączone i sprowadzone do kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności. Przy określaniu tej kary Sąd miał na względzie to, że przestępstwa zostały popełnione w sporej odległości czasowej od siebie i godziły w różne dobra (dwukrotnie w mienie i raz w zdrowie).

Dotychczasowy sposób życia oskarżonych, a w szczególności ich niekaralność i dobre opinie w miejscu zamieszkania, przemawiają za zastosowaniem wobec nich dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonych im kar pozbawienia wolności. Istnieją bowiem uzasadnione podstawy do przyjęcia, że mimo niewykonania tych kar, będą oni w przyszłości przestrzegać porządku prawnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonych Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kar pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, a Jerzemu Golińskiemu na okres 3 lat próby. Zdaniem Sądu, określone wobec oskarżonych okresy próby są adekwatne do okoliczności łagodzących i obciążających, jakie leżą po ich stronie, o których była już mowa wyżej oraz zapewniają skuteczną weryfikację przyjętej wobec nich pozytywnej prognozy na przyszłość.

Z uwagi na to, że Jerzy Goliński posiada stały dochód, Sąd, na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, obciążył go jedną trzecią kosztów sądowych, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 600 złotych. Roman Barski i Grzegorz Wolski nie pracują i nie posiadają żadnych dochodów ani majątku. Dlatego też, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił ich od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

(podpis przewodniczącego)

*SSR Andrzej Makowski*

**Informacja dla zdającego:**

**Należy założyć, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony adwokatowi Ryszardowi Morawskiemu, obrońcy oskarżonego Jerzego Golińskiego, na adres jego kancelarii w dniu 17 marca 2014 r.**